Poniatowski K. Podkomorzy Mowa (1766. 16/X)

MOWA

J. O. Xcia JMci PONIATOWSKIEGO, Podkomorzego W. Koronnego, Posła Województwa Bełzkiego, na Seymie Walnym Ordynaryinym Warszawskim miany Dnia 16. Xbris 1766.

[illegible]

M O W A

J.O.Xcia JMci PONIATOWSKIEGO Podkomorzego W. Koronnego, Posła Woiewodztwa Bełzkiego, na Seymie Walnym Ordynaryinym Warszawskim miana *Die* 16.8*bris* 1766.

Kiedy nas myli nadzieia, Nayiaśnieyszy Krolu, Prześwietny Senacie, MWMćPanowie Bracia y Dobrodzieie, aby Proiekt na dniu wczorayszym czytany brał swoią rezolucyą przez Głosy *per turnum* zabrane, rozumieć nie mogę aby wstręt w nim iaki mogł znaleść ktory

A z Kol-

z Kollegow naſzych, bo iako całe Panowanie W. K. Mci tym umyſłem ieſt rozrządzone, abyś Oyczyznę naſzę uſzczęśliwił, tak y ten Proiekt nic więcey w ſobie niezawiera, tylko to ſzczegulnie, aby rady teyże Oyczyzny bez podſtępu żadnego z zupełnym zachowaniem Praw dawnieyſzych brały ſwoy ſkutek.

Obraziły niektorych te ſłowa w Proiekcie wyrażone, że Marſzałek w przyſiędze ſwoiey y Deputaci do Konſtytucyi ktorzy maią bydź naznaczeni, maią wykonać przyſięgę w ktorey wyrazić powinni, że Proiektow podpiſywać nie będą, ktoreby za zgodą wſzech Stanow, *unanimi voce* nie były approbowane, lub też *Pluralitate Votorum* rezolwowane. Ktoż nie widzi, że tych ſłow oſtatnich opuſzczenie pociągnęłoby za ſobą znieſienie Prawa oſtatniego 1764. ktore kazało *formâ Iudiciaria* rezolwować Materye Skarbowe, Woyſkowe, y Jurydyczne. Ktoż nie doyzrzy, że intencya tych, ktorych dołożenie wſpomnionych ſłow obraża, mogłaby bydź tak tłomaczona, że tych ſłow niedopuſzczaiąc, ſubtelnie chcą dążyć do znieſienia Konfederacyi, od ktorey związku uſzczęśliwienie krajowe, w czaſach cięzkich y trudnych zawſze zawiſło. Komuż nie wiadomo, że Rezolucye Seymu Konfederackiego wſzelkie, *Pluralitate Votorum* biorą ſwoy ſkutek; Jakże ma Marſzałek y Deputaci do Konſtytucyi podpiſywać Proiekta, ktoreby tylko większością głoſow na Seymie Konfederackim ſtwierdzone były? Ale żeby ſię wſzyſtkiemu dogodziło, takowe podaię

me-

medium: ktore przy układaniu tego Proiektu nie przyszło do myśli Waszey Krolewskiey Mci, ponieważ żadna ktoraby kiedy dążyć mogła do uchylenia wolności, ani w sercu Pańskim, ani w Polityce Jego nie bywa umieszczona; To iest: aby do tych słow, gdzie *de Pluralitate* w tey przysięgze Marszałka y Deputatow do Konstytucyi wzmianka, dołożyć, że ta *Pluralitas* szczegulnie na Seymach wolnych, do Materyi Skarbowych, Woyskowych y Jurydycznych ściągać się powinna według opisu Prawa iuż dawniey ferowanego; ktore Prawo na Seymach Konfederackich, y do wszelkich Materyi iest rozciągnione. Po tym przydatku rozumiem że naytroskliwsze myśli będą uspokoione, y że każdy iawnie wyzna, że nam wszystkim należy wznosić ręce do Boga, dziękuiąc mu szczerze że Waszą Krolewską Mość wyniosł na Tron w tym czasie, w ktorym tak ciężkie okoliczności Kray nasz otaczaią. Niech gorycz trudności ktore Wasza Krolewska Mość uznaiesz, nie odraża Go od tych chęci, przez ktore z ostatnim ażardem narażenia się, z ostatnim nadwątleniem maiątku swego, ratuiesz Oyczyznę. Odważam się mowić prawie Prorockim Duchem, że przyidzie ten czas, w ktorym to ziarno, ktore się zdaie że Wasza Krolewska Mość teraz rzucasz na zaschłą y twardą rolę, przyniesie w swoim czasie obfite żniwo; kiedy umysł narodu przez ustawiczność czynow tak zbawiennych Waszey Krolewskiey Mci, bę-

dzie wyprowadzony z tey ſzkodliwey imaginacyi, w ktorey zoſtaie do tych czas, przez przykłady uſtawiczne nierządu okropnego, w ktorym przez lat kilkadzieſiąt tenże narod zoſtawał.

Słyſzę niektorych zdania, ktorzy wolnością upragnioną zowią ten nierząd, tę nieczynność naſzę, y ktorzy okropne wyſtawiali widowiſka wynikaiące z poprawy niektorych Praw naſzych. Jeżeli duch prawdy zagrzewa ich ſerca, ieżeli wolność ſłodka im ieſt y miła, ieżeli Wiary Swiętey dochowanie zapala ich, łączyć będą ſwoie zdania do zbawiennych myśli Waſzey Krolewſkiey Mci, ktore wielbić mam ſobie za powinność, iako Obywatel tego kraiu, bliſki Boku Waſzey Krolewſkiey Mci, y ktoremu łaſkawie pozwalaſz rozpatrywać ſię w naywiękſzych ſkrytościach ſerca ſwego. Niewiąże mię ściſley obowiązek krwi przez ktorą mam ten honor, tak bliſko do Waſzey Krolewſkiey Mci należeć, bo odważam ſię wyrazić, że to mię naybardziey do Waſzey Krolewſkiey Mci przywięzuie, że iawnie widzę, iż interes publiczny zawſze przekładaſz nad ſwoy właſny, y że inſzego nieupatruieſz zyſku, nad ten ktory znaleśc możeſz w ſławie Panowania ſwego.

Wracam ſię ieſzcze do niektorych ſłow ktoreby trzeba dodać do Proiektu uſpokaiaiąc wſzelką boiaźń, ktoraby mogła wynikać, to ieſt: aby warować żeby materya Swiętey Religii, żadnym pretextem pod mate-

te-

terye Skarbowe, Woyſkowe albo Jurydyczne nie mogła bydź podciągniona. Tymże ſamym ſpoſobem niech będą warowane inne Materye *Statûs*, iako to: wolność, zawar.ie Traktatow, wypowiedzenie woyny, zawarcie pokoiu, wyſłanie Poſelſtw.

Niekładę w tę liczbę uchwalenie Podatkow, niech to ſłowo nikogo zWMWMć *Panow* nieobraża, proſzę o cierpliwe wyſłuchanie zdania mego, oraz proſzę Boga zaſtępow, aby w tym ſamym czaſie, kiedy ia ſłowy do WMWMć *Panow* mowić będę, On duchem ſwoim napełniał Ich ſerca. Ktoż nie zna! Ktoż nie widzi! że Podatkow uchwalenie ſzczegulnie gwałtowność okoliczności iakiey może na nas wyciſnąć; Ktoż bez gwałtowney potrzeby chciałby ſobie albo wſpoł Obywatelom ſwoim uczynić iaką uciążliwość. Coż ieſt okazyą y teraznieyſzych myśli, dla ktorych nowego gatunku podatkowanie uznaiemy bydź potrzebne? Mamy Woyſko tak źle płatne, że z uſtawiczną uciążliwością narodowi uprzykrza ſię, tak na ſwoich konſyſtencyach, iako też y w przechodach ſwoich, w ktorych Krolewſzczyzny y Dobra Duchowne tak wiele nie raz ucierpiały. Cła Kwidzyńſkiego zawieſzenie, pod tą zoſtało kondycyą, aby Cło generalne było ſkaſſowane. Nakoniec, ieżeli nowego gatunku podatek nie będzie uchwalony, iak ſię mamy ſpodziewać, aby Podatek Pogłownego, ktory ieſt tak uciążliwy y przykry narodowi, mogł bydź kiedy zznieſio-

ſio-

ſiony. Terazniejſze przykłady uczą nas w iakich okolicznościach myśl narodowa może bydź ſkłoniona, aby nowy gatunek podatkowania przyiąć, ale też przykłady oświecaią, że ieżeliby ta chęć ułożenia Podatkow nowych, przez iaką przeſzkodę nie wzięła ſkutku, w iakim nieſzczęśliwa Oyczyzna naſza pozoſtałaby ſtanie. Czyżby trudno było przeſzkodziwſzy iakimkolwiek pretextem uchwaleniu nowego Podatku, znaleść ſąſiadom racye, do odnowienia Cła Kwidzyńſkiego, y do odięcia ſpoſobu ulepſzenia z wſzelkich miar ſytuacyi naſzey.

Mamy z ſobą wſpoł radzące Duchowieńſtwo, ktore boiaznią może bydź zdięte, aby *circa Pluralitatem* od ſtanu Swieckiego nie było przeaggrawowane; Prześwietne Woiewodztwa Pruſkie, ktore zawſze ochocze bywały do ratowania Oyczyzny w potrzebach Jey, mogą bydź tąż boiaźnią przeniknione. Przydaymy zatym do tego Proiektu, naygruntownieyſze y naymocnieyſze upewnienia, że w rowności z nami do Podatkow należeć będą, y że ich kondycya nigdy nie będzie mogła bydź uciążliwſzą, nad tę ktorą ſami na ſiebie dobrowolnie wkładać będziemy.

Kiedy takowe zaydą ubeſpieczenia, ktożby ſię nieſpodziewał, że ten Proiekt tak dokładnie poprawiony, znaydzie generalną u WMWMćPanow akceptacyą; ktorą ieżeli pozyſka, wyznam, że to nie będzie dzieło ſłow moich, ale iawny dowod, że Opatrzność Boſka

chce

chce ieſzcze ratować naſz Kray od upadku, y że Waſzą Krolewſką Mość, na to, na tym Tronie oſadziła, abyś ſkutkiem uſzczęśliwił Oyczyznę naſzę.

Tę Materyą ſkończywſzy przychodzi mi ieſzcze rezolwować pytanie, urzędem, wiekiem, y zaſługami dyſtyngwowanego w Oyczyznie y zaſłużonego Hetmana W. W. X. Litt:, iaki ieſt gatunek tego Seymu, dowiaduiącego ſię; w tych krotkich ſłowach zawieram odpowiedz moię: Jeſtem obrany Poſłem z Seymiku Konfederackiego; czynność moia w tymby momencie uſtawała, w ktorymby iſtota Konfederacyi naſzey była nadwątloną. Spodziewać ſię nie mogę aby tak cnotliwy Obywatel, chciał bez rady w tym czaſie nas zoſtawić, w ktorym gdyby nie było między nami tego związku, trzebaby go uczynić ratuiąc Oyczyznę naſzę w potrzebach ſwoich.